Księga Izajasza

Rozdział 2

**Pokojowe rządy Pana nad wszystkimi narodami**

**1**. Widzenie Izajasza, syna Amosa, dotyczące Judy i Jeruzalemu: **2**. I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór i będzie wyniesiona ponad pagórki, a tłumnie będą do niej zdążać wszystkie narody. **3**. I pójdzie wiele ludów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana, do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalemu. **4**. Wtedy rozsądzać będzie narody i rozstrzygać sprawy wielu ludów. I przekują swoje miecze na lemiesze, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej.

**Sąd Pana nad pychą**

**5**. Domu Jakubowy! Nuże! Postępujmy w światłości Pana! **6**. Lecz ty porzuciłeś swój lud, dom Jakuba, gdyż pełno jest wśród nich wróżbitów Wschodu i czarowników jak u Filistynów, a z cudzoziemcami zawierają umowy. **7**. Ich ziemia jest pełna srebra i złota, tak że nie ma końca ich skarbom. I pełna jest ich ziemia koni, tak że nie ma końca ich wozom wojennym. **8**. Ich ziemia jest pełna bożków, kłaniają się dziełu swoich rąk, temu, co uczyniły ich palce. **9**. I tak poniżył się człowiek, i spodlał rodzaj ludzki: Ty im nie przebaczysz. **10**. Wejdź do jaskiń skalnych i skryj się w prochu ze strachu przed Panem i przed blaskiem jego majestatu, gdy powstanie, aby wstrząsnąć ziemią. **11**. Dumne oczy człowieka opuszczą się, a pycha ludzka zniży się, ale jedynie Pan wywyższy się w owym dniu. **12**. Bo dla Pana Zastępów nastanie dzień sądu nad wszystkim, co pyszne i wysokie, i nad wszystkim, co wyniosłe, aby było poniżone. **13**. Nad wszystkimi wysokimi i sterczącymi cedrami Libanu, i nad wszystkimi dębami Baszanu. **14**. Nad wszystkimi wysokimi górami i nad wszystkimi sterczącymi pagórkami. **15**. I nad każdą wysoką wieżą, i nad każdym murem obronnym. **16**. I nad wszystkimi okrętami tartezyjskimi, i nad wszystkimi kosztownymi statkami. **17**. I zniży się pycha człowieka, a wyniosłość ludzka opuści się, lecz jedynie Pan wywyższy się w owym dniu, **18**. A bożki doszczętnie zginą. **19**. I wejdą do jaskiń skalnych i do jam ziemnych ze strachu przed Panem i przed blaskiem jego majestatu, gdy powstanie, aby wstrząsnąć ziemią. **20**. W owym dniu rzuci człowiek kretom i nietoperzom swoje bałwany srebrne i swoje bałwany złote, które sobie zrobił, aby im się kłaniać, **21**. A wejdzie do jaskiń skalnych i do szczelin między opokami ze strachu przed Panem i przed blaskiem jego majestatu, gdy powstanie, aby wstrząsnąć ziemią. **22**. Dajcie sobie spokój z człowiekiem, który wart tyle, co tchnienie w jego nozdrzach! Bo za co można go uważać?

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01